

prezentowanymi przez autorów podręczników patrologii czy słowników literatury wczesnochrześcijańskiej, których zadaniem było raczej przedstawienie – często z drugiej ręki – dotychczasowego stanu wiedzy na temat wielu różnych autorów, a nie szczegółowa prezentacja w nowy twórczy sposób kwestii związanych z postacią Hipolita.

Specjalista patrolog może oczekiwać od nowej książki o Hipolicie nowych hipotez Autora odnośnie do tożsamości bohatera i autorstwa przypisywanych mu dzieł. Grzywaczewski nie sili się jednak – i słusznie – na tworzenie jeszcze jednej zaskakującej koncepcji, skoro nie ma ku temu wystarczających przesłanek. Nowe i wartościowe są natomiast wspomniane wyżej wnioski z krytycznej lektury historii Kaliksta zawartej w dziele *Philosophoumena*. Po lekturze monografii Grzywaczewskiego wiemy o Hipolicie zdecydowanie więcej, chociaż nadal pozostaje on postacią enigmatyczną, otaczaną w Kościele nimbem świętości i męczeństwa, a równocześnie budzącą wiele wątpliwości wśród historyków Kościoła i patrologów.

Fakt, że książka została opublikowana w języku angielskim, pozwala poszerzyć krąg jej odbiorców, na co w pełni zasługuje, a równocześnie ukazać światu drobny wycinek badań prowadzonych w Polsce nad antykiem chrześcijańskim. Patrolodzy w naszym kraju zrozumieją ją wprawdzie bez problemu, ale z racji interesującego tematu i przystępnego jego ujęcia przydałoby się także wydanie w języku polskim, dostępne dla katolików zainteresowanych początkami Kościoła, obfitującymi w wiele ciekawych postaci, pouczających zdarzeń i fascynujących dzieł, ukazujących skomplikowany proces kształtowania się katolickiej doktryny i rozwoju kościelnych instytucji.

ks. Mariusz Szram – Lublin, KUL

**Andrzej KOMPA – Mirosław J. LESZKA – Teresa WOLIŃSKA, *Mieszkańcy stolicy świata. Konstantynopolitańczycy między starożytnością a średniowieczem*, Byzantina Lodzienia 17, Łódź 2014, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, ss. VII + 490.**

Jak sami autorzy informują (s. 1) recenzowana praca została pomyślana jako dopełnienie dwóch wcześniejszych: 1) *Konstantynopol – Nowy Rzym. Miasto i ludzie w okresie wczesnobizantyńskim*, redaktorzy naukowci M.J. Leszka i T. Wolińska, Warszawa 2011, ss. 751; 2) *Z badań nad wczesnobizantyńskim Konstantynopolem*, red. M.J. Leszka, Kiril Marinow i A. Kompa, Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica 87, Łódź 2011, ss. 376. Całość tworzy zatem swego rodzaju tryptyk konstantynopolitański, który jest niewątpliwie na gruncie polskim pracą pionierską, ukazującą potencjał polskiej bizantynistyki wypracowany w ciągu ostatnich kilkunastu lat.

Sama recenzowana praca składa się z 15 części: 1) *Spis treści* (s. V-VII); 2) *Wstęp* (s. 1-2); 3) *Rozdział I: A. Kompa, Mieszkańcy Konstantynopola w oczach intelektualistów miejscowej proveniencji* (s. 3-306); 4) *Rozdział II: M.J. Leszka,*

*Konstantynopolitańczycy w obliczu klęsk elementarnych i zagrożeń ze strony barbarzyńców* (s. 307-346); 5) T. Wolińska, *Ciemna strona Miasta. Przystępczość we wczesnobizantyńskim Konstantynopolu* (s. 347-380); 6) Aneks I: *Wykaz pożarów w Konstantynopolu w IV-VI w.*, oprac. M.J. Leszka (s. 381-387); 7) Aneks II: *Trzęsienia ziemi w Konstantynopolu w IV-VI w.*, oprac. M.J. Leszka (s. 389-395); 8) *Mapy* (s. 397-400); 9) *Wykaz skrótów* (s. 401-406); 10) *Bibliografia* (s. 407-444); 11) *Summary* (s. 445-454); 12) *Indeks osób* (s. 455-478); 13) *Indeks nazw geograficznych i etnicznych* (s. 479-483); 14) *Indeks nazw konstantynopolitańskich* (s. 484-487); 15) *Byzantina Lodziensia 1997-2014* (s. 488-490). Na osobną uwagę zasługuje część 10, czyli bibliografia. Składa się na nią 141 źródeł i 369 opracowań. Te ostatnie zaś to 208 prac angielskojęzycznych (56,368%), 84 opracowania polskojęzyczne (22,764%), 33 publikacje w języku niemieckim (8,943%), 28 pozycji w języku francuskim (7,588%), 9 prac po rosyjsku (1,626%) oraz 1 opracowanie po niderlandzku (0,271%).

Zestawianie powyższe pokazuje, że zasadnicza treść recenzowanego opracowania obejmuje 392 strony, w ramach których indywidualny wkład pracy poszczególnych Autorów przedstawia się następująco: A. Kompa = 304 strony (s. 3-306) = 77,551%; M.J. Leszka = 54 strony (s. 307-346. 381-387 i 389-395) = 13,775%; T. Wolińska = 34 strony (s. 347-380) = 8,673%. Do tego dochodzą części pracy, które nie są sygnowane konkretnymi nazwiskami, a zatem są wspólnym dziełem całej trójki Autorów: s. V-VII. 1-2. 397-400. 401-406. 407-444. 445-454. 455-487 i 488-490, czyli łącznie 99 stron.

\*

Najobszerniejsza, bo licząca 304 strony, część pracy (*Mieszkańcy Konstantynopola w oczach intelektualistów miejscowej proveniencji*) wyszła spod pióra dr A. Kompy. Treść wywodów Autora została opatrzona 927 przypisami (= 3,049 przypisu na stronę). Za intelektualistów *miejscowej proveniencji* z okresu wczesnobizantyńskiego (ok. 330 - pocz. VII w.) A. Kompa uznał około 40 ludzi pióra, których pisma dotrwały do dziś. Ich charakterystykę podaje na początku swej rozprawy (s. 17-66). Następnie, opierając się na tej bazie źródłowej, Autor analizuje społeczeństwo metropolii nad Bosforem w okresie uznawanym za przejściowy między starożytnością a średniowieczem. Rozpoczyna ją od przedstawienia Konstantynopolitańczyków jako zbiorowości, rozpatrując przede wszystkim takie pojęcia jak: δῆμος, λαός, ὄχλος, πλῆθος (s. 67-85). Jego główne źródła to Temistiusz (ok. 317 - ok. 388), Sokrates Scholastyk (ok. 380 - ok. 450) i Sozomen (ok. 400 - ok. 450). Autor zawierając źródłom czyni niewątpliwie słusznie. Możliwe jednak, że spojrzenie na pojęcia zbiorcze określające ludność Miasta można było pogłębić odwołując się m.in. do Septuaginty, którą w pewnym sensie można uznać za duchową podstawę kultury tego okresu. Historiografia chrześcijańska była przecież swego rodzaju kontynuacją biblijnej historii zbawienia ludzkości. Być może zauważenie tego momentu pogłębiłoby analizy dr A. Kompy i pozwoliło lepiej zrozumieć sens owych terminów zbiorczych, użytych przez w/w autorów. Z drugiej strony dr A. Kompa miał prawo zawęzić pole swych analiz i to

też uczynił. Oparcie się na samych źródłach jest jednak tylko pozornie dobrym rozwiązaniem. Wokół powyższych pojęć narosła bowiem spora literatura, na którą złożyły się publikacje wielu fachowców zarówno w zakresie Septuaginty, jak i historii historiografii wczesnochrześcijańskiej. Prawdopodobnie niewielkie rozszerzenie pola badawczego pozwoliłoby lepiej uchwycić istotę rzeczy. Uwaga ta nie kwestionuje jednak wkładu pracy Autora nie tylko w ten, ale i w dalsze części jego opracowania, gdzie rozpatruje on mieszkańców Konstantynopola w kontekście podziału na grupy społeczne. Warto podkreślić, że temu kontekstowi poświęca Autor najwięcej miejsca (s. 134-300). Rozbudowanie tego wątku sprawia, praca dr A. Kompy daje się podzielić formalnie na dwie części: segment propedeutyczny (s. 3-133) i segment właściwy (s. 134-300), noszący tytuł: *Konstantynopolityńczycy – grupy i kategorie społeczne*. Autor, wprowadzając pojęcia grup i kategorii społecznych, staje się w ten sposób bliski nie tylko historykom, lecz również socjologom. Zabieg ten, choć nie nowy, jest jak najbardziej na miejscu, gdyż ukazuje interdyscyplinarny charakter podejmowanych zagadnień. Sugeruje przy tym istnienie pewnej głębokiej analogii między szeroko rozumianą historią społeczną a socjologią w zakresie możliwych do zastosowania metod badawczych. Jak dalece sam Autor jest w stanie sprostać temu zadaniu, pozostaje w gestii indywidualnej oceny każdego czytelnika i będzie zależec od jego własnej formacji intelektualnej. Wywody w *segmentie właściwym* obejmują pięć grup społecznych o nie zawsze ostrych granicach: 1) *Arystokracja i elity urzędniczo-wojskowe; senat* (s. 151-193); 2) *Duchowieństwo i mnisi* (s. 194-223); 3) *Średnie warstwy społeczne* (s. 223-266); 4) *Rzemieślnicy i kupcy* (s. 267-284); 5) *Niższe warstwy, ludzie ubodzy, służba i niewolnicy, margines społeczny* (s. 284-300). Wspomniana nieostrość granic zawsze zresztą w tego typu analizach pozostaje kwestią nie do końca domkniętą, choć Autor dołożył starań, aby ukazać zasadność zastosowanych przez siebie dystynkcji. Dzięki temu w ostatecznym rozrachunku czytelnik uzyskuje, mimo wszelkich możliwych zastrzeżeń, klarowny obraz społeczeństwa Konstantynopola.

Generalnie dr A. Kompa wyszedł obronną ręką z zadania jakiego się podjął. Utrzymał też dobre *tempo* wywodów, nie popadając w zbędne rozwlekanie tematu. Widać, że zagadnienie to opracował fachowiec, co biorąc pod uwagę Jego młody wiek (ur. 1980) dobrze rokuje na przyszłość.

W treści wywodów dostrzeżono też pewne mankamenty. Oto niektóre z nich: s. 4 (lin. 2 od dołu) jest: „w jednym momencie”, powinno być: „w pewnym momencie”; s. 9, przyp. 4 (lin. 3 od dołu) jest: „ποιησομεθα”, powinno być: „ποιησόμεθα”; s. 20 (lin. 10 od góry) jest: „powziętych z”, powinno być: „wziętych z/zaczerpniętych z”; s. 46 (lin. 9 od góry) jest: „infromacji”, powinno być: „informacji”; s. 46 (lin. 14-15 od góry) jest: „z miasta”, powinno być: „z tego miasta/z Miasta”; s. 52, przyp. 100 (lin. 1 od góry) jest: „Zeit”, powinno być: „Reich” (ten sam błąd: s. 426, lin. 5 od góry); s. 56 (lin. 5 od dołu) jest: „και εγκρατείας”, powinno być: „καὶ ἐγκρατείας”; s. 56 (lin. 1 od dołu) jest: „wyżej wspomninedego”, powinno być: „wyżej wspomnianego”; s. 58, przyp. 114 (lin. 1 od góry) jest „Litteratur”, powinno

być: „Literatur”; s. 64, przyp. 122 (lin. 2 od góry) jest: „Tłum. Polskie”, powinno być: „Tłum. polskie”; s. 77 (lin. 1 od góry) jest: „duchoburczym”, powinno być: „duchoburczymi”; s. 84, przyp. 171 (lin. 7 od dołu) jest: „tines”, powinno być: „τινες”; s. 90, przyp. 190 (lin. 2 od góry) jest: „serapeum”, powinno być: „Serapeum”; s. 91 (lin. 11 od góry) jest: „polaryzowała sie”, powinno być: „polaryzowała się”; s. 92, przyp. 197 (lin. 2 od góry) jest: „Jahren Facetten”, powinno być: „Jahren: Facetten”; s. 93 (lin. 4 od dołu) jest: „potwierdzającym”, powinno być: „potwierdzającymi”; s. 101, przyp. 220 (lin. 1 od góry) jest: „bemerkungen”, powinno być: „Bemerkungen”; s. 104, przyp. 233 (lin. 2 od dołu) jest: „społecznych”, powinno być: „społecznych”; s. 107 (lin. 4 od góry) jest: „urba augusta”, powinno być: „urbs Augusta”; s. 115 (10 od dołu) jest: „że ruinach”, powinno być: „że w ruinach”; s. 115 (lin. 4 od dołu) jest: „a ludność przejęta”, powinno być: „a przejęta ludność”; s. 139 (lin. 13 od dołu) jest: „wypowiedź ludziach”, powinno być: „wypowiedź o ludziach”; s. 158, przyp. 376 (lin. 2 od dołu) jest: „zadecydowały ich rozproszeniu”, powinno być: „zadecydowały o ich rozproszeniu”; s. 160 (lin. 4 od góry) jest: „W relacji zebrania”, powinno być: „W relacji z zebrania”; s. 173 (lin. 7 od dołu) jest: „pokreśleniem”, powinno być: „podkreśleniem”; s. 177 (lin. 12 od góry) jest: „podstawę”, powinno być: „postawę”; s. 188 (lin. 7 od góry) jest: „Iustinu”, powinno być: „Iustinus”; s. 189, przyp. 510 (lin. 1-2 od góry) jest: „społecz-znie”, powinno być: „społecz-nie” [chodzi o podział tego wyrazu]; s. 207, przyp. 565 (lin. 1 od góry) jest: „impèratrice”, powinno być: „impératrice”; s. 209 (lin. 10 od góry) jest: „można wypowiedź tę można odnosić”, powinno być: „można wypowiedź tę odnosić”; s. 232, przyp. 664 (lin. 1-2 od góry) jest: „civil-isation”, powinno być: „civili-sation” [chodzi o podział tego wyrazu]; s. 235 (lin. 9 od dołu) jest: „zapewne w jeszcze we wspólnej”, powinno być: „zapewne jeszcze we wspólnej”; s. 250 (lin. 9 od góry) jest: „φησιν”, powinno być: „φησὶ”; s. 250 (lin. 9 od dołu) jest: „en onomati Iesou Christou”, powinno być: „ἐν ὀνόματι Ἰησοῦ Χριστοῦ”; s. 278 (lin. 2 od dołu) jest: „miedzy”, powinno być: „między”; s. 290 (lin. 3 od góry) jest: „omawianych”, powinno być: „w omawianych”; s. 293, przyp. 882 (lin. 1 od dołu) jest: „trener wymieniony”, powinno być: „trener jest wymieniony”; s. 299 (lin. 1 od dołu) jest: „uważających”, powinno być: „uważających się”.

\*

Prof. M.J. Leszka jest, jak już wyżej wspomniano, autorem trzech tekstów recenzowanej pracy, które liczą w sumie 54 strony (s. 307-346, 381-387 i 389-395) i posiadają łącznie 178 przypisów (= 3, 296 przypisu na stronę). Najważniejszy tekst to: *Konstantynopolitańczycy w obliczu klęsk elementarnych i zagrożeń ze strony barbarzyńców* (s. 307-346). Do klęsk elementarnych Autor zalicza trzęsienia ziemi, pożary i epidemie (s. 308-335). Natomiast spośród zagrażających cesarstwu w okresie wczesnobizantyńskim barbarzyńców na plan pierwszy wysuwają się Goci, Hunowie i Kutigurowie (s. 336-344). Prof. M.J. Leszka relacjonuje te wydarzenia na bazie źródeł oraz przywołuje literaturę pomocniczą. Jest to rodzaj syntetycznego ujęcia, które ma dać czytelnikowi skondensowaną wiedzę wstępną z zakresu klęsk elementarnych i zagrożeń, którym cesarstwo musiało

stawić czoła poczynając *grosso modo* od katastrofy pod Adrianopolem (378) po schyłek rządów Justyniana I (565).

Do tego dochodzą dwa aneksy. Pierwszy z nich zawiera *Wykaz pożarów w Konstantynopolu w IV-VI w.* (s. 381-387). Autor zestawiał tutaj w porządku chronologicznym 24 duże, opisane w źródłach pożary, które wydarzyły się między rokiem 342 a 583. Pod datą i krótkim opisem przyczyn danego pożaru widnieje zawsze wykaz źródeł, które o nim wzmiankują. Natomiast w przypisach znajduje się selektywna bibliografia opracowań. Drugi aneks (*Trzęsienia ziemi w Konstantynopolu w IV-VI w.*, s. 389-395) został skonstruowany na tej samej zasadzie. Autor zestawia tu (również w porządku chronologicznym) 25 trzęsień ziemi, które dotknęły Miasto między rokiem 358 a 583. I tutaj pod datą i krótkim opisem skutków trzęsienia zostały zamieszczone źródła tych informacji, a przypisy zawierają selektywną bibliografię opracowań.

Elementy recenzowanej publikacji, które wyszły spod pióra prof. M.J. Leszki stanowią cenne dopełnienie nie tylko zawartej w tym samym tomie rozprawy dra A. Kompy, lecz również całego tryptyku konstantynopolitańskiego, napisanego w łódzkim środowisku bizantynistycznym. Jednak w przypadku obu aneksów można odnieść wrażenie, że powinny być one znaleźć się już w pierwszej publikacji, składającej się na rzeczoną trylogię, czyli w pracy *Konstantynopol – Nowy Rzym*, lecz z jakichś powodów tak się nie stało.

W treści przedmiotowych wywodów da się dostrzec również pewne niedociągnięcia: s. 318, przyp. 41 (lin. 3 od góry) jest: „Flipczak”, powinno być: „Filipczak”; s. 318, przyp. 43 (lin. 1 od dołu) jest: „(IVE–VIIe siècles)”, powinno być: „(IV<sup>e</sup>–VII<sup>e</sup> siècles)” (ten sam błąd: s. 437, lin. 21 od góry); s. 320, przyp. 52 (lin. 1 od góry) jest: „część”, powinno być: „część”; s. 321 (lin. 1-2 od dołu) jest: „nabożeństwem”, powinno być: „nabożeństwo”; s. 327, przyp. 77 (lin. 2 od góry) jest: „VIe siècle”, powinno być: „VI<sup>e</sup> siècle” (ten sam błąd: s. 430, lin. 7 od góry); s. 327, przyp. 77 (lin. 4 od góry) jest: „ed. V. Kravari, C. Morrison, Lefort”, powinno być: „ed. V. Kravari, J. Lefort et C. Morrisson” (por. s. 430, lin. 8-9 od góry); s. 330, przyp. 87 (lin. 2 od dołu) jest: „postawy”, powinno być: „postawa”; s. 332 (lin. 8 od góry) jest: „Do kolejnego jej ataku dżumy”, powinno być: „Do kolejnego ataku dżumy”; s. 333 (lin. 1 od góry) jest: „w tym w tym wydarzeniu”, powinno być: „w tym wydarzeniu”; s. 333 (lin. 4 od góry) jest: „diabeł ludzkiej skóry”, powinno być: „diabeł w ludzkiej skórze”; s. 333 (lin. 6 od dołu) jest: „Hippokrates”, powinno być: „Hippokrates”; s. 336 (lin. 2 od dołu) jest: „w braku”, powinno być: „z braku”; s. 337 (lin. 4 od góry) jest: „Gortom”, powinno być: „Gotom”; s. 339, przyp. 117 (lin. 4 od góry) jest: „*De l'état romain a l'état byzantin*”, powinno być: „*De l'état romain à l'état byzantin*” (ten sam błąd: s. 441, lin. 8 od dołu); s. 342 (lin. 3 od góry) jest: „ $\pi\alpha\sigma\alpha \eta \rho\acute{o}\lambda\iota\varsigma$ ”, powinno być: „ $\pi\acute{\alpha}\sigma\alpha \eta \rho\acute{o}\lambda\iota\varsigma$ ”; s. 342, przyp. 128 (lin. 3 od góry) jest: „do Grecji i Chersonesz”, powinno być: „do Grecji i na Chersonesz”; s. 343 (lin. 8 od góry) jest: „ja również”, powinno być: „jak również”; s. 383, przyp. 4 (lin. 2 od dołu) jest: „*byzantine*”, powinno być: „*byzantin*”; s. 385 (lin. 8 od dołu) jest: „doszło wielu pożarów”,

powinno być: „doszło do wielu pożarów”; s. 386, przyp. 18 (lin. 2 od góry) jest: „na rzecz pogład”, powinno być: „na rzecz poglądu”.

\*

Prof. T. Wolińska jest autorką 34 stron, opatrzonych 252 przypisami (= 7, 411 przypisu na stronę). Jest to trzeci rozdział recenzowanego opracowania, noszący tytuł *Ciemna strona Miasta. Przestępczość we wczesnobizantyńskim Konstantynopolu* (s. 347-380). Składa się on z trzech paragrafów. Pierwszy z nich omawia blok przestępstw „o charakterze czysto kryminalnym” (s. 348), który obejmuje s. 350-373. To istotne zawężenie, wprowadzone świadomie przez Autorkę, pozwala Jej skoncentrować się w pierwszej kolejności na morderstwach, pobiciach, podpaleniach, włamaniach, kradzieżach, szantażu oraz na przestępstwach popełnionych na tle seksualnym. Rozsadnikiem lwiej części tego rodzaju przestępstw kryminalnych na terenie Miasta były faksje, czyli kibice wyścigów rydwanów, sympatycy Błękitnych i Zielonych. Drugim obszarem kryminogennym był handel. Tutaj kupcy fałszowali towar oraz monety, zawyżali ceny, oszukiwali przy wazeniu, czy też sprzedawali towar pochodzący z kradzieży. Trzecim źródłem wielu przestępstw były szeroko rozumiane konflikty religijne. Autorka zwraca również uwagę na przemoc domową, aborcję, dzieciobójstwo i porzucanie niemowląt. Piąta grupa przestępstw kryminalnych wiąże się z magią i wróżbiarstwem. Drugi paragraf nosi tytuł *Przestępstwa urzędnicze* (s. 373-375) i porusza kwestię nadużywania władzy. Wreszcie trzeci, ostatni paragraf to *Morderstwa „polityczne”* (s. 375-379), popełniane w kontekście walki o władzę. Swoje analizy opiera Autorka zarówno na źródłach narracyjnych, jak i normatywnych, zarysowując schemat problematyki, który stanowi udany „zaczątek dalszych badań” (s. 380).

Tekst ten, podobnie jak dwie analizowane wyżej części recenzowanego opracowania, nie jest wolny od pewnych usterek: s. 349, przyp. 7 (lin. 7 od dołu) jest: „umieszczono w jednym miejscu”, powinno być: „umieszczono ich w jednym miejscu”; s. 358, przyp. 68 (lin. 2 od góry) jest: „PseudoTeodor”, powinno być: „Pseudo-Teodor” (ten sam błąd: s. 363, przyp. 117, lin. 1 od dołu); s. 358, przyp. 69 (lin. 1 od góry) jest: „Grzegorz Nyssy”, powinno być: „Grzegorz z Nyssy” (ten sam błąd: s. 358, przyp. 71; s. 359, przyp. 78, lin. 1 od góry; s. 363, przyp. 115; s. 363, przyp. 117, lin. 2 od dołu); s. 365 (lin. 1 od dołu) jest: „zagarnięci”, powinno być: „zagarnięcia”; s. 365, przyp. 131 (lin. 1 od dołu) jest: „na stanowisku”, powinno być: „na tym stanowisku”; s. 369, przyp. 162 (lin. 2 od góry) jest: „Antiuity”, powinno być: „Antiquity”; s. 370, przyp. 178 (lin. 2 od dołu) jest: „Spéctacles”, powinno być: „spéctacles”; s. 371, przyp. 182 (lin. 10 od dołu) jest: „z to”, powinno być: „za to”; s. 371, przyp. 182 (lin. 6 od dołu) jest „(l. cit.)”, powinno być: „(l. cit.)”; s. 373, przyp. 202 (lin. 2 od dołu) jest: „udzieli”, powinno być: „udzieliłi”; s. 376, przyp. 227 (lin. 2 od góry) jest: „Wiktor z Tonunny”, powinno być: „Wiktor z Tunnuny”.

\*

Są też pewne niedopatrzienia w tzw. częściach wspólnych, m.in. w wykazie skrótów i w bibliografii: s. 403 (lin. 12 od dołu) jest: „Społeczństwo”, powinno

być: „Społeczeństwo”; s. 404 (lin. 7 od góry) jest: „Padagogik”, powinno być: „Pädagogik”; s. 408 (lin. 7 od góry) jest „*Questiones*”, powinno być: „*Quaestiones*”; s. 408 (lin. 15 od dołu) jest: „*Comoeadae*”, powinno być: „*Comoediae*”; s. 408 (lin. 7 od dołu) jest: „Augustinii”, powinno być: „Augustini”; s. 408 (lin. 7 od dołu) jest: „*De excido*”, powinno być: „*De excidio*”; s. 408 (lin. 6 od dołu) jest: „*Enrichidion ad laurentium*”, powinno być: „*Enchiridion ad Laurentium*”; s. 409 (lin. 9-10 od góry) jest: „*La seconde partie de l’histoire ecclesiastique de Barhadbešabba Arbaia et une controverse de Theodore de Mopsueste avec les Macedoniens*”, powinno być: „*La seconde partie de l’„Histoire ecclésiastique” de Barhadbešabba ‘Arbaia et „Controverse de Théodore de Mopsueste avec les Macédoniens”*”; s. 413 (lin. 13 od góry) jest: „*l’etat Romain*”, powinno być: „*l’État romain*”; s. 413 (lin. 14 od góry) jest: „Parris”, powinno być: „Paris”; s. 413 (lin. 6 od dołu) jest: „*que*”, powinno być: „*quae*”; s. 415 (lin. 16 od góry) jest: „*Constitutiones*”, powinno być: „*Constitutiones*”; s. 416 (lin. 16 od góry) jest: „*Tournhaut*”, powinno być: „*Turnholt*” (ten sam błąd w lin. 10 od dołu); s. 417 (lin. 10 od góry) jest: „*Baazar*”, powinno być: „*Bazar*”; s. 418 (lin. 12-13 od góry) jest: „*Die Deutsche im Christlicher Sicht*, hrg. A. Lippold, C. Andresen”, powinno być: „*Die antike Weltgeschichte in christlicher Sicht, übersetzt und erläutert von A. Lippold, eingeleitet von C. Andresen*”; s. 425 (lin. 5 od dołu) jest: „*of ekphrasis*”, powinno być: „*on ekphrasis*”; s. 426 (lin. 5 od góry) jest: „*im byzantinischen Zeit*”, powinno być: „*im byzantinischen Reich*”; s. 426 (lin. 15 od góry) jest: „*Wypadek, podpalenie wojna*”, powinno być: „*Wypadek, podpalenie, wojna*”; s. 428 (lin. 16 od dołu) jest: „*Vier bemerkungen*”, powinno być: „*Vier Bemerkungen*”; s. 429 (lin. 7 od dołu) jest „*a la topographie*”, powinno być: „*à la topographie*”; s. 431 (lin. 6 od góry) jest: „[in:] [in:]”, powinno być: „[in:]”; s. 431 (lin. 16 od góry) jest: „*Un Seisme, element de datation*”, powinno być: „*Un séisme, élément de datation*”; s. 431 (lin. 16 od góry) jest: „*Romanos le Melode*”, powinno być: „*Romanos le Mélode*”; s. 438 (lin. 9 od dołu) jest: „*impèratrice*”, powinno być: „*impératrice*”; s. 438 (lin. 8 od dołu) jest: „*lègende*”, powinno być: „*légende*”; s. 441 (lin. 16 od góry) jest: „*Notitie*”, powinno być: „*Notitia*”.

\*

Recenzowane opracowanie, które, jak już wspomniano wyżej, stanowi dopełnienie swego rodzaju tryptyku konstantynopolińskiego, napisanego w łódzkim środowisku bizantynologicznym, jest pracą potrzebną i wartościową. Na gruncie polskim nie może jej pominąć milczeniem nikt, kto na poważnie zamierza wypowiedzieć się na temat dziejów Konstantynopola.

Piotr Kochanek – Lublin, KUL